

Sygn. akt VI ACa 492/12 Sygn. akt VI ACa 492/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Agata Zając

Sędzia SA – Barbara Godlewska – Michalak

Sędzia SA – Ewa Stefańska (spr.)

Protokolant: – sekr. sądowy Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 9 października 2012r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa M. T.

przeciwko B. L. jako następcy prawnemu Z. L.

o zapłatę odszkodowania na rzecz Spółki (...) Sp. z o.o. w W.

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 17 lutego 2011 r.

sygn. akt XX GC 642/05

I zmienia zawarte w punkcie III wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie rozstrzygnięcie dotyczące wynagrodzenia pełnomocnika z urzędu w ten tylko sposób, że kwotę 26.352 zł (dwadzieścia sześć tysięcy trzysta pięćdziesiąt dwa złote) zastępuje kwotą 21. 600 zł (dwadzieścia jeden tysięcy sześćset złotych) plus należny podatek VAT;

II oddala apelację;

III przyznaje adw. H. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 5.400 zł (pięć tysięcy czterysta złotych) plus należny podatek VAT tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt VI ACa 492/12

UZASADNIENIE

Ostatecznie powód M. T. wnosil o zasądzenie od pozwanego Z. L. na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwoty 372.644 zł wraz z ustawowymi odsetkami. Jako podstawę faktyczną roszczenia powód wskazał okoliczność, że w dniu 11 grudnia 1993 r. należące do Spółki maszyny i urządzenia zostały zabrane przez jej zarząd i przekazane będącemu osobą trzecią Z. L., który wniósł je do własnej spółki (...). Powód wskazał, że z tytułu powstałej w ten sposób szkody, jako udziałowiec (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. jest uprawniony do domagania się zapłaty na rzecz Spółki odszkodowania, na podstawie art. 294 § 1 k.h.

Pozwany Z. L. wnosił o oddalenie powództwa podnosząc, że jego żona K. L. jako udziałowiec (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W., udzieliła tej Spółce pożyczki na rozpoczęcie produkcji, przekazując pieniądze M. T., będącemu wówczas prezesem zarządu Spółki. Jednakże powód część tych pieniędzy zatrzymał dla siebie, kupując za nie maszyny i urządzenia na własne nazwisko, bądź dla własnej spółki (...), przy czym z tej przyczyny powód został prawomocnie skazany za działanie na szkodę (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W.. Pozwany wskazał, że aby zmniejszyć poniesioną przez żonę szkodę, jako jej pełnomocnik zwrócił się do nowego zarządu Spółki o przekazanie maszyn i urządzeń, co nastąpiło. Ponadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

Wyrokiem z dnia 4 lipca 2003 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Na skutek apelacji powoda, wyrokiem z dnia 1 czerwca 2005 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Przy rozpoznawaniu apelacji powoda Sądowi odwoławczemu nasunęły się wątpliwości, które postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2004 r. przedstawił Sądowi Najwyższemu do rozstrzygnięcia: „1) czy osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy (Dz. U. RP Nr 57, poz. 502 ze zm.) - obecnie art. 295 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.) - zachowuje w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki prawomocnym wyrokiem sądowym?, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na pytanie pierwsze, 2) czy na podstawie art. 294 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy (Dz. U. RP Nr 57, poz. 502 ze zm.) - obecnie art. 295 § 1 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz. U. Nr 94, poz. 1037 ze zm.) - powództwo mogło zostać wniesione przeciwko osobie trzeciej, która wyrządziła szkodę spółce z ograniczoną odpowiedzialnością?”.

Sąd Najwyższy w dniu 23 lutego 2005 r. podjął uchwałę (sygn. akt III CZP 89/04), w której w odpowiedzi na pierwsze pytanie stwierdził, że „osoba, która jako wspólnik spółki z ograniczoną odpowiedzialnością wytoczyła powództwo o odszkodowanie na podstawie art. 294 § 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 czerwca 1934 r. - Kodeks handlowy (Dz. U. Nr 57, poz. 502 ze zm.) traci w tym procesie legitymację czynną po wykluczeniu jej ze spółki prawomocnym wyrokiem sądowym”. Ponadto Sąd ten odmówił odpowiedzi na pytanie drugie wskazując, że podjęcie uchwały o treści rozstrzygającej pierwsze z zagadnień prawnych przedstawionych przez Sąd Apelacyjny, czyni zbędnym rozstrzygnięcie drugiego z zagadnień.

Uchylając wyrok Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny stwierdził nierozpoznanie istoty sprawy i polecił Sądowi Okręgowemu, aby ponownie rozpoznając sprawę przede wszystkim ustalił, czy M. T., wyłączonego jako wspólnik (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie, została zapłacona cena przejęcia jego udziałów, a więc czy zgodnie z art. 281 § 1 k.h. (art. 267 § 1 k.s.h.) orzeczenie o wyłączeniu go jako wspólnika stało się skuteczne. W przypadku pozytywnej odpowiedzi, Sąd Okręgowy miał rozważyć, czy wyłączony wspólnik zachował legitymację czynną w procesie wytoczonym na podstawie art. 294 § 1 k.h. Ponadto Sąd pierwszej instancji powinien rozważyć, czy (...) Spółce z o.o. z siedzibą w W. została wyrządzona szkoda, jaka była jej wysokość, kto był jej sprawcą, jaki był status sprawcy w stosunku do wspólników bądź władz Spółki i wreszcie - gdyby Sąd ten ustalił, że sprawcą szkody była osoba trzecia - czy na podstawie art. 294 § 1 k.h. można było wystąpić w takim przypadku z roszczeniem odszkodowawczym przeciwko takiej osobie.

Wyrokiem z dnia 17 lutego 2011 r. Sąd Okręgowy w Warszawie oddalił powództwo.

Wyrok Sądu Okręgowego został wydany w oparciu o poniższe ustalenia faktyczne i rozważania prawne.

(...) Spółka z o.o. z siedzibą w W. została utworzona w dniu 23 września 1992 r. W kapitale zakładowym objęte zostały udziały w następujący sposób: K. L. - 51 udziałów po 500.000 starych złotych o łącznej wartości 25.500.000 starych złotych, M. T. - 32 udziały po 500.000 starych złotych o łącznej wartości 16.000.000 starych złotych, J. M. - 17 udziałów po 500.000 starych złotych o łącznej wartości 8.500.000 starych złotych.

M. T. pełnił obowiązki prezesa zarządu Spółki, lecz został odwołany z tej funkcji w dniu 23 listopada 1993 r. Powód za działalność na szkodę spółki został skazany dwoma prawomocnymi wyrokami: Sądu Rejonowego (...) w W. z dnia 11 marca 1997 r.(...), utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. (...), a także Sądu Rejonowego (...)w W. z dnia 29 maja 2000 r. (...), zmienionym wyrokiem Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 24 listopada 2000 r.(...). W czasie pełnienia funkcji prezesa zarządu Spółki L., M. T. otrzymał od Z. L., działającego jako pełnomocnik wspólnika K. L., kwoty 2.429.735.000 starych złotych oraz 400 USD, przy czym nie sporządzono umowy pożyczki na piśmie. Natomiast powód otrzymane pieniądze wprowadził do Spółki (...) jako własne pożyczki i za część z nich zakupił maszyny i urządzenia, lecz na własne nazwisko. Ponieważ M. T. nie rozliczył się z pieniędzy otrzymanych na zakup maszyn, Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Wspólników odwołało go z funkcji Prezesa i członka zarządu, wybierając jednocześnie na tę funkcję J. W..

Do dnia 11 grudnia 1993 r. siedziba Spółki (...) znajdowała się na nieruchomości będącej własnością M. T.. W dniu 11 grudnia 1993 r. Z. L. odebrał od M. T. maszyny, urządzenia, półfabrykaty i surowce zakupione z przekazanych mu pieniędzy. Przy odbiorze maszyn byli obecni J. M. i J. W., członkowie zarządu Spółki (...). Pozwany pokwitował odbiór maszyn i urządzeń enumeratywnie wymienionych w pisemnym oświadczeniu. Maszyny i urządzenia zostały przewiezione do W., a później do G. i przekazane do Spółki (...), której 100 % udziałowcem był Z. L..

Sąd Okręgowy ustalił także, iż uchwałą z dnia 15 maja 1993 r. Zgromadzenia Wspólników Spółki (...) zobowiązało zarząd do podjęcia niezbędnych działań mających na celu zasilenie Spółki w środki obrotowe. Jednakże, w ocenie Sądu pierwszej instancji, uchwała ta nie upoważniała zarządu do zaciągania pożyczek w imieniu Spółki. Sąd ten podkreślił, że umowa udzielenia pożyczki Spółce na piśmie nie została sporządzona, zaś Z. L. działając w imieniu swojej żony K. L., wręczył M. T. pieniądze z przeznaczeniem na cele inwestycyjne. Przy tym, powód nie przedstawił żadnego dowodu na okoliczność, że jako prezes zarządu i jako osoba fizyczna był upoważniony do wprowadzenia zakupionych maszyn i urządzeń do Spółki (...). Zatem działania M. T. w tym zakresie były pozbawione podstaw prawnych. Sąd pierwszej instancji wskazał ponadto, że K. i Z. L. byli małżeństwem i pozostawali w majątkowej wspólności majątkowej. W 1995 r. K. L. zmarła, a jej jedynym spadkobiercą był Z. L..

Zgodnie z wytycznymi Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy ustalił, że M. T. pozostaje nadal wspólnikiem Spółki (...), albowiem orzeczenie o wyłączeniu go jako wspólnika nie stało się skuteczne zgodnie z art. 281 § 1 k.h. (art. 267 § 1 k.s.h.), skoro nie została zapłacona cena przejęcia jego udziałów. Dlatego M. T. zachował legitymację procesową do występowania w charakterze powoda w sprawie z powództwa o zapłatę odszkodowania na rzecz Spółki, wytoczonego na podstawie art. 294 § 1 k.h.

W ocenie Sądu Okręgowego, nawet gdyby istniała wierzytelność Spółki z tytułu naprawienia szkody, to przedawniłaby się z upływem pięciu lat, zgodnie z treścią art. 296 § 1 k.h. Jednocześnie z art. 296 § 2 k.h. wynika, że termin ten liczy się od dnia, w którym Spółka dowiedziała się o szkodzie i osobie zobowiązanej do odszkodowania. Ponieważ Z. L. odebrał maszyny i urządzenia od M. T. w dniu 11 grudnia 1993 r., przy czym czynność ta nastąpiła w obecności członków zarządu Spółki (...), w tym samym dniu Spółka dowiedziała się o potencjalnej szkodzie i osobie potencjalnie zobowiązanej do jej naprawienia. Tymczasem powód wniósł pozew dopiero w dniu 11 grudnia 2000 r., a więc po upływie 7 lat rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Dlatego powództwo jako przedawnione podlegało oddaleniu.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nawet gdyby wierzytelność nie uległa przedawnieniu, powództwo nie zasługuje na uwzględnienie z tej przyczyny, że Spółka (...) nie poniosła szkody. Walne Zgromadzenie Spółki nie upoważniło bowiem zarządu do zaciągania pożyczek na jej rzecz, zaś z treści pokwitowań odbioru pieniędzy od Z. L. wynika, że otrzymał je M. T. na cele inwestycyjne. Wprawdzie Z. L. twierdził, że pieniądze te wręczył jako pełnomocnik wspólnika tytułem pożyczki, jednakże w ocenie Sądu Okręgowego do zawarcia umowy pożyczki ze Spółką nie doszło.

Sąd ten podkreślił, że w chwili wręczenia pieniędzy przez pozwanego, Spółka (...) miała dwuosobową reprezentację, a zatem M. T. działając samodzielnie i posługując się pieczęcią prezesa zarządu (bez wskazania jakiej spółki) działał w imieniu własnym, a nie w imieniu Spółki (...).

Sąd Okręgowy ustalił, że za pieniądze te miały być zakupione maszyny i urządzenia pozwalające na uruchomienie produkcji w Spółce (...), jednakże nigdy to nie nastąpiło. M. T. wprowadził otrzymane od Z. L. pieniądze jako swoje pożyczki do Spółki (...), do czego nie był upoważniony i zakupił za część tych pieniędzy maszyny i urządzenia, wprowadzając je do Spółki, do czego również nie był upoważniony. Natomiast Z. L. wręczając powodowi pieniądze, a następnie odbierając maszyny i urządzenia, działał jako pełnomocnik żony K. L., z którą pozostawał we wspólności majątkowej małżeńskiej. Zaś po jej śmierci w 1995 r. pozwany został jej jedynym spadkobiercą, a więc z tą chwilą stał się (...) Spółki (...). W ocenie Sądu pierwszej instancji, skoro Z. L. w dniu 11 grudnia 1993 r. odebrał od powoda maszyny i urządzenia jako ekwiwalent za przekazane mu i częściowo niezwrócone bądź nierozliczone środki pieniężne, na skutek tego działania Spółka (...) nie poniosła szkody. Sąd pierwszej instancji stwierdził, że ustalenie braku szkody również uzasadniało oddalenie powództwa, skutkując bezprzedmiotowością rozważań co do wysokości potencjalnej szkody.

Od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie apelację wniósł powód M. T..

Apelacją z dnia 11 kwietnia 2011 r. powód zaskarżył wyrok w całości i wnosił o jego zmianę poprzez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania. Powód zarzucił wyrokowi Sądu Okręgowego:

1) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w przyjęciu, że powód działając jako prezes zarządu Spółki L. w latach 1992 - 1993 nie nabył do majątku Spółki maszyn i urządzeń wymienionych m.in. w oświadczeniu pozwanego z dnia 11 grudnia 1993 r., podczas gdy prawidłowe ustalenia w niniejszej sprawie winny prowadzić do wniosku, że wszyscy udziałowcy - pozostali członkowie zarządu spółki (...) upoważnili M. T. do dokonywania zakupów w celach inwestycyjnych, w szczególności do zakupu maszyn do rozpoczęcia produkcji stateczników, a przywołany sprzęt zostały zakupiony przez powoda w imieniu spółki (...), a w konsekwencji stanowił od dnia zakupu majątek Spółki;

b) błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w błędnym wskazaniu, że zabranie maszyn i urządzeń w dniu 11 grudnia 1993 r. z O. przez zarząd Spółki (...) reprezentowany przez J. W. i J. M. stanowiło odebranie przez pozwanego Z. L. w/w sprzętu jako ekwiwalentu za nierozliczone przez powoda pieniądze, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego winna prowadzić do uznania, że przedmiotowe maszyny i urządzenia zostały w/w dacie przewiezione do nowej siedziby i pozostawały w majątku spółki (...), a sama zmiana miejsca ich składowania w żadnej mierze nie wiązała się z przeniesieniem ich własności na rzecz pozwanego Z. L.;

c) nieprawidłową oraz niepełną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do pominięcia w ustaleniach faktycznych, że maszyny i urządzenia zakupione przez powoda w latach 1992 - 1993 na rzecz Spółki (...) zostały przez Z. L. dopiero w latach 2000 bezprawnie przeniesione do majątku spółki (...), której był jedynym właścicielem, a w konsekwencji po ogłoszeniu jej upadłości zostały zlicytowane przez syndyka jako majątek tejże Spółki;

d) błędne uznanie, że okoliczność prawomocnego skazania dwoma wyrokami karnymi M. T. za wyrządzenie szkody Spółce (...) pozostaje w związku z okolicznościami wyrządzenia szkody Spółce przez Z. L., podczas gdy brak jest koherencji między okolicznościami przywołanych spraw;

2) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 3 lutego 2011 r. wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie uzupełniających zeznań świadka J. W. oraz wniosku dowodowego z dokumentów w postaci protokołów rozpraw z dnia 13 października 2009 r. i 19 marca 2008 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym (...) w W. (sygn.(...)) pomimo, że zeznania świadka J. W. zapisane w tych protokołach pozostają w sprzeczności z zeznaniami świadka złożonymi w sprawie niniejszej, co też winno prowadzić do uzupełniającego przesłuchania tegoż świadka, względnie mieć wpływ na ocenę wiarygodności i mocy dowodowej przedmiotowych zeznań;

3) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 155 § 2 k.p.c. w zw. z 217 § 2 k.p.c. poprzez bezpodstawne uniemożliwienie stronie powodowej zadawania pytań pozwanemu Z. L. na rozprawie w dniu 3 lutego 2011 r., poprzez uchylanie istotnych pytań pełnomocnika powoda oraz powoda osobiście zmierzających do ustalenia okoliczności nie wyjaśnionych w toku postępowania;

4) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie uznania za przyznaną przez stronę pozwaną wysokości szkody w sytuacji, gdy pozwany nie kwestionował jej wysokości, a kwota szkody została wykazana w oparciu o dokumenty niekwestionowane przez żadną ze stron, tj. pisma sporządzone osobiście przez pozwanego, dokumentację sporządzoną przez Spółkę (...) w dniu 29 stycznia 1994 r., tj. umowę użyczenia, wyliczenia powoda w piśmie procesowym z dnia 27 stycznia 2010 r., a także sporządzonego przez Spółkę (...) bilansu;

5) naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu, dlaczego zdaniem Sądu Okręgowego zeznania powoda są niewiarygodne i pozostają w całkowitej sprzeczności ze „złożonymi do akt sprawy dokumentami” przy jednoczesnym braku wskazania konkretnych dokumentów, co w konsekwencji uniemożliwia stronie powodowej jakąkolwiek polemikę z taką oceną;

6) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 294 § 1 k.h. oraz art. 415 k.c. poprzez ich błędną wykładnię polegającą na uznaniu, że Spółce (...) nie została wyrządzona szkoda, w sytuacji, gdy maszyny i urządzenia zakupione przez powoda w latach 1992 - 1993 na rzecz Spółki zostały w latach 2000 -tych bezprawnie przeniesione przez Z. L. do majątku spółki (...), której pozwany był jedynym właścicielem, a w konsekwencji po ogłoszeniu upadłości w/w spółki zostały zlicytowane przez syndyka jako jej majątek;

7) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 415 k.c. w zw. z art. 284 § 2 k.k. poprzez ich niezastosowanie w sytuacji, gdy pozwany Z. L. dokonał w latach 2000 -nych bezprawnego przywłaszczenia majątku Spółki (...) i wprowadził tenże majątek do Spółki (...), uzyskując w związku z powyższym korzyść materialną, a zatem wypełnił swoim zachowaniem znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 284 § 2 k.k.;

8) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 296 § 1 i 2 k.h. poprzez jego zastosowanie w sytuacji, gdy szkoda powstała w wyniku przywłaszczenia majątku Spółki przez pozwanego Z. L. dokonanego w latach 2000 -nych, a nie jak błędnie wskazał Sąd w dniu 11 grudnia 1993 r., a nadto w sytuacji, gdy zachowanie pozwanego wyczerpało znamiona czynu zabronionego, co tym samym prowadzi do 20-letniego terminu przedawnienia;

9) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 296 § 3 k.h. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy szkoda powstała w wyniku przywłaszczenia majątku spółki dokonanego przez pozwanego Z. L. była wynikiem zachowania stanowiącego czyn przestępczy;

10) naruszenie § 2 ust. 1 i 2, § 3 ust. 1 w związku z § 6 pkt. 7) i § 13 ust. 1 pkt. 2 i w związku z § 19 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.) w zw. z art. 19 ustawy z dnia 26 listopada 2010 r. o zmianie niektórych ustaw związanych z realizacją ustawy budżetowej (Dz. U. Nr 238, poz. 1578) poprzez zasądzenie na rzecz Kancelarii Adwokackiej adwokat H. S. kwoty 21.600 + 22% VAT tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej świadczonej z urzędu w sytuacji, kiedy od dnia 1 stycznia 2011 r. obowiązuje stawka 23% VAT, a podwyższona stawka za każdą instancję może wynosić 150 % stawki minimalnej, a pełnomocnik z urzędu reprezentował powoda przed Sądem pierwszej instancji dwukrotnie i przed Sądem Apelacyjnym jednokrotnie.

Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c., powód wnosił o rozpoznanie postanowień z dnia 3 lutego 2011 r. o oddaleniu jego wniosków dowodowych przeprowadzenie tych dowodów przez Sąd Apelacyjny. Wnosił również o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym uzupełniającego dowodu z przesłuchania w charakterze strony Z. L. w zakresie pytań strony powodowej bezzasadnie uchylonych przez Sąd pierwszej instancji na rozprawie w dniu 3 lutego

2011 r. (vide: apelacja, k. 730). Wniosek ten został cofnięty przez pełnomocnika powoda na rozprawie odwoławczej w dniu 9 października 2012 r., z uwagi na śmierć pozwanego.

W trakcie postępowania międzyinstancyjnego, w dniu 3 października 2011 r. pozwany Z. L. zmarł. Dlatego postanowieniem z dnia 8 grudnia 2011 r. Sąd Apelacyjny zawiesił postępowanie apelacyjne na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Następnie, po ustaleniu następcy prawnego zmarłego pozwanego, postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2012 r. Sąd Apelacyjny w Warszawie podjął zawieszony postępowanie, na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., z udziałem B. L..

B. L., jako następcą prawnym zmarłego pozwanego Z. L., nie zajęła stanowiska co do apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i Sąd Apelacyjny w całości przyjmuje je za własne. Także rozważania prawne Sądu pierwszej instancji są prawidłowe, chociaż niekompletne i w związku z tym wymagają uzupełnienia.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że w przedmiotowej sprawie M. T. domagał się zasądzenia od Z. L. na rzecz (...) Spółki z o.o. z siedzibą w W. kwoty 372.644 zł wraz z odsetkami tytułem odszkodowania, przy czym jako podstawę faktyczną tego roszczenia powód konsekwentnie od początku procesu wskazywał okoliczność, że w dniu 11 grudnia 1993 r. należące do Spółki maszyny i urządzenia zostały zabrane przez jej zarząd i przekazane będącemu osobą trzecią Z. L., który wniósł je do własnej spółki (...), co miało skutkować wyrządzeniem szkody Spółce (...) i upoważniać powoda jako jej udziałowca do wytoczenia powództwa o zapłatę przeciwko sprawcy szkody, na podstawie art. 294 § 1 k.h. Sąd Okręgowy oddalił tak sprecyzowane powództwo wskazując, że po pierwsze - roszczenie Spółki gdyby istniało, uległoby przedawnieniu, a po drugie - powód nie wykazał, aby na skutek opisanego wyżej działania pozwanego Spółka poniosła szkodę.

Tymczasem w apelacji powód dokonał modyfikacji podstawy faktycznej roszczenia twierdząc, że zdarzenie, które miało miejsce w dniu 11 grudnia 1993 r. nie wywołało szkody Spółce (...), zaś źródłem szkody było zupełnie inne zdarzenie, polegające na wniesieniu przez Z. L. maszyn i urządzeń do spółki (...), co miało mieć miejsce dopiero w latach 2000 -nych, przy czym powód nie określił nawet precyzyjnie daty tego zdarzenia, wskazując ogólnie na całe dziesięciolecie. W ocenie Sądu Apelacyjnego taka zmiana przedmiotowa powództwa na etapie postępowania odwoławczego była niedopuszczalna, albowiem niezgodna z brzmieniem art. 383 k.p.c. Stanowisko, że podniesienie w apelacji zarzutu naruszenia przepisów prawa materialnego wskazujących na inny stan faktyczny niż ten, na którym zostało oparte żądanie pozwu, oznacza niedopuszczalną w postępowaniu apelacyjnym zmianę powództwa, jest utrwalone w judykaturze (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2011 r., sygn. II CSK 402/10, pub. OSNC-ZD z 2012 r., z. 1, poz. 16).

W przedmiotowej sprawie wprawdzie powód w apelacji odwoływał się do tych samych przepisów prawa materialnego, jednakże swoje roszczenie oparł na innym niż dotychczas stanie faktycznym, co było równoznaczne ze zmianą roszczenia. Innym bowiem roszczeniem jest żądanie odszkodowania z tytułu wywiezienia i przejęcia przez pozwanego maszyn i urządzeń w 1993 r., a innym żądanie odszkodowania z tytułu wniesienia przez pozwanego maszyn i urządzeń do swojej spółki (...) w latach 2000 -nych. Przy tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, powyższy zabieg polegający na zmianie zdarzenia, z którego wywodzi się szkoda, był reakcją powoda na fakt uznania przez Sąd pierwszej instancji zgłoszonego przez niego roszczenia za przedawnione.

W związku z powyższym, zdaniem Sądu odwoławczego niezasadne są zgłoszone przez powoda w apelacji zarzuty naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w błędnym wskazaniu, że zabranie maszyn i urządzeń w dniu 11 grudnia 1993 r. z O. przez zarząd Spółki L. stanowiło odebranie ich przez pozwanego Z. L. jako ekwiwalentu za nierozliczone przez powoda pieniądze, zamiast uznania, że przedmiotowe

maszyny i urządzenia zostały w tej dacie jedynie przewiezione do nowej siedziby Spółki (...), a także poprzez pominięcie w ustaleniach faktycznych, że maszyny i urządzenia dopiero w latach 2000 - tych zostały przez Z. L. bezprawnie przeniesione do majątku spółki (...). Przyjęcie przez Sąd pierwszej instancji powyższych ocen byłoby bowiem sprzeczne z twierdzeniami powoda zawartymi w uzasadnieniu pozwu i dalszych jego pismach procesowych. W konsekwencji, brak jest również podstaw do przyjęcia zasadności sformułowanych przez powoda w apelacji zarzutów naruszenia prawa materialnego, tj. art. 294 § 1 k.h. i art. 415 k.c., art. 415 k.c. w zw. z art. 284 § 2 k.k., art. 296 § 1 i 2 k.h. oraz art. 296 § 3 k.h., albowiem wszystkie te zarzuty nawiązują do roszczenia bezskutecznie zmodyfikowanego przez powoda na etapie postępowania odwoławczego, opartego na zdarzeniach z lat 2000 -nych.

Nie ma również racji powód zarzucając w apelacji naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne przyjęcie, że powód działając jako prezes zarządu Spółki (...) w latach 1992 - 1993 nie nabył do majątku Spółki maszyn i urządzeń wymienionych w oświadczeniu pozwanego z dnia 11 grudnia 1993 r., pomimo iż wszyscy udziałowcy upoważnili go do dokonywania zakupów w celach inwestycyjnych i maszyny oraz urządzenia od dnia zakupu stanowiły majątek Spółki, a także błędne uznanie, że okoliczność prawomocnego skazania dwoma wyrokami karnymi M. T. za wyrządzenie szkody Spółce (...) pozostaje w związku z okolicznościami wyrządzenia szkody Spółce przez Z. L., podczas gdy brak jest koherencji między okolicznościami przywołanych spraw.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, w przedmiotowej sprawie stan faktyczny został ustalony przez Sąd Okręgowy prawidłowo, zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, która wymaga, aby sąd oceniał materiał dowodowy w sposób logiczny, spójny i zgodny z zasadami doświadczenia życiowego. Należy podzielić utrwalony w orzecznictwie pogląd, że do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów (por. m. in. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2005 r., sygn. III CK 314/05, Lex nr 172176). Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych, przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 lutego 2007 r., sygn. I ACa 1053/06, Lex nr 298433).

Dlatego skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu (por. m.in. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 kwietnia 2006 r., sygn. I ACa 1303/05, Lex nr 214251). Tymczasem powód w apelacji ograniczył się do polemiki z ocenami Sądu pierwszej instancji, nie stawiając im konkretnych zarzutów mogących stać się podstawą uznania rozumowania Sądu Okręgowego za nielogiczne bądź niezgodne z zasadami doświadczenia życiowego, a przez to wadliwe. W szczególności powód nie przedstawił dowodów, które byłyby wystarczające do przyjęcia, że został przez współników upoważniony do zaciągnięcia pożyczki dla Spółki (...), a następnie nabycia za uzyskane stąd środki pieniężne maszyn i urządzeń dla Spółki. Powód zapomina również, iż część maszyn i urządzeń nabył na własne nazwisko bądź na swoją własną spółkę, co uniemożliwia przyjęcie za prawdziwą jego tezy, że stanowił one własność Spółki (...), a w konsekwencji ich wywiezienie przez pozwanego wyrządziło szkodę Spółce.

Nie ma racji powód podnosząc w apelacji, że Sąd pierwszej instancji naruszył art. 230 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie w zakresie uznania za przyznaną przez stronę pozwaną wysokości szkody w sytuacji, gdy pozwany nie kwestionował jej wysokości. Pozwany kwestionował bowiem samo istnienie roszczenia Spółki i dlatego nie odnosił się do jego wysokości. Nie mogą zostać uwzględnione również zgłoszone przez powoda zarzuty naruszenia przepisów prawa procesowego, tj. art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie na rozprawie w dniu 3 lutego 2011 r. wniosku dowodowego strony powodowej o dopuszczenie uzupełniających zeznań świadka J. W. oraz wniosku dowodowego z dokumentów w postaci protokołów rozpraw z dnia 13 października 2009 r. i 19 marca 2008 r. w sprawie toczącej się przed Sądem Rejonowym (...) w Warszawie (sygn. (...)), a także art. 155 § 2 k.p.c. w zw. z 217 § 2 k.p.c.

poprzez bezpodstawne uniemożliwienie stronie powodowej zadawania pytań pozwanemu Z. L. na rozprawie w dniu 3 lutego 2011 r.

Pełnomocnik powoda we właściwym czasie nie zgłosił bowiem zastrzeżenia do protokołu na podstawie art. 162 k.p.c., a w konsekwencji nie przysługuje mu prawo powoływania się na takie uchybienia w dalszym toku postępowania. Przy tym, celem regulacji zawartej w powołanym przepisie jest m.in. zapobieganie nielojalności procesowej przez zobligowanie stron do zwracania na bieżąco uwagi sądu na uchybienia procesowe w celu ich niezwłocznego wyeliminowania i niedopuszczenie do celowego tolerowania przez strony takich uchybień z zamiarem późniejszego wykorzystania ich w środkach odwoławczych (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2010 r., sygn. V CSK 234/09, Lex nr 589835).

Zdaniem Sądu odwoławczego wadliwy jest także sformułowany przez pozwanego zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. Zgodnie z powołanym przepisem uzasadnienie wyroku powinno zawierać wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, a mianowicie: ustalenie faktów, które sąd uznał za udowodnione, dowodów, na których się oparł, i przyczyn, dla których innym dowodom odmówił wiarygodności i mocy dowodowej, oraz wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa. W ocenie Sądu Apelacyjnego, uzasadnienie wyroku sądu pierwszej instancji zawiera wszystkie powyższe elementy, co umożliwi dokonanie kontroli instancyjnej. Z tych przyczyn apelacja powoda podlegała oddaleniu w całości.

Na marginesie jedynie należy zauważyć, że uznając zgłoszone przez powoda roszczenie za niezasadne Sąd Okręgowy ograniczył się do wskazania, że po pierwsze - ewentualne roszczenie odszkodowawcze Spółki w dacie wniesienia pozwu uległoby już przedawnieniu, a po drugie - powód nie udowodnił faktu poniesienia szkody przez Spółkę na skutek wywiezienia przez pozwanego w 1993 r. maszyn i urządzeń. Natomiast Sąd pierwszej instancji nie zauważył, że powód skierował oparte o treść art. 294 § 1 k.h. powództwo przeciwko pozwanemu Z. L., który w dacie wywiezienia maszyn i urządzeń w 1993 r. nie był jeszcze udziałowcem, ani członkiem zarządu Spółki (...). Natomiast w piśmiennictwie dominuje pogląd, że instytucja *actio pro socio* dotyczy tylko przysługujących spółce roszczeń odszkodowawczych powstających na podstawie regulacji zawartych w przepisach Kodeksu handlowego (obecnie: ustawy - Kodeks spółek handlowych) - (por. T. Siemiątkowski w: Prawo spółek kapitałowych. System Prawa Prywatnego, pod red. S. Sołtysińskiego, tom 17A, C.H. Beck i Instytut Nauk Prawnych PAN, Warszawa 2010, s. 672 oraz powołana tam literatura). Pogląd taki, wyłączający możliwość dochodzenia przez wspólników na podstawie art. 294 § 1 k.h. (obecnie: art. 295 § 1 k.s.h.) na rzecz spółki innych roszczeń, uwzględnia reguły wykładni systemowej.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, zasługuje na aprobatę pogląd, że intencją ustawodawcy wprowadzającego powołany przepis było umożliwienie wspólnikom dochodzenia na rzecz spółki roszczeń przeciwko członkom władz spółki oraz likwidatorom, którzy jako reprezentanci spółki nie byłoby zainteresowani wnoszeniem powództw odszkodowawczych przeciwko samym sobie. Natomiast nie istnieje taka potrzeba w przypadku innych roszczeń spółki, kierowanych przeciwko osobom trzecim, gdyż wówczas władze spółki są zobligowane do należytej staranności i sumienności, co powoduje, że powinny dochodzić roszczeń na rzecz spółki zawsze wtedy, gdy roszczenia takie powstaną. Pogląd ten wyłącza możliwość dochodzenia przez wspólników na rzecz spółki roszczeń kierowanych przeciwko osobom trzecim, jaką był w stosunku do Spółki (...) pozwany w dacie wywiezienia maszyn i urządzeń w 1993 r., a więc w okresie przed śmiercią żony K. L..

Częściowo na uwzględnienie zasługiwał natomiast podniesiony w apelacji zarzut dotyczący zawartego w punkcie trzecim zaskarżonego wyroku postanowienia o kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu. Ma rację reprezentująca powoda jako pełnomocnik z urzędu adwokat H. M., że począwszy od 1 stycznia 2011 r. stawka podatku VAT wzrosła z 22% do 23%, co uzasadniało korektę rozstrzygnięcia w tym zakresie.

Podstawą orzeczenia Sądu Apelacyjnego był art. 385 k.p.c. O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi przez pełnomocnika z urzędu orzeczono na podstawie § 19 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).